

Jacek Zinkiewicz

Muzeum Krakowa / Museum of Kraków

 <https://orcid.org/0000-0002-3789-0794>

## Przygotowanie Krakowa do obrony przed atakiem armii arcyksięcia Maksymiliana Habsburga w roku 1587

### Summary

#### Preparing Krakow for defense against the attack of the army of Archduke Maximilian III of Austria in 1587

The most important moments in the history of the Polish-Lithuanian Commonwealth include the events of 1587 – the time of the interregnum after the death of Stefan Batory and the election of the new ruler. These events were of fundamental importance for Poland's domestic, and above all international, policy. When the nobility gathered in Warsaw in August 1587 made a double election, the race of Sigismund Vasa and Maximilian Habsburg for the royal crown began. Krakow, as the capital, played a key role in these events.

City accounts and numerous sources, mainly narrative, illustrate the course of Krakow's preparations to defend the walls and repel the Austrian pretender to the throne. The scattered information shows some regularity. For example, you can see increased activity, especially around the gates, which played a key role in the city's defense system.

This article is an attempt to look at the problem of the city's complex and arduous preparations for its defense. The historiography so far did not show the discussed events from the point of view of the logistic and technical background. Thanks to the available sources, we can learn about the ways of functioning of the defense craft, ranging from the working tools used, through defensive architecture, to strategy.

**Keywords:** interregnum, Krakow, early modern history, siege, defensive craftsmanship, defensive architecture, strategy

## Streszczenie

Do najważniejszych momentów w dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów należą wydarzenia z 1587 r. – czas bezkrólewia po śmierci Stefana Batorego i wybór nowego władcy. Miały one fundamentalne znaczenie dla polskiej polityki wewnętrznej, a przede wszystkim międzynarodowej. Gdy zgromadzona w Warszawie szlachta w sierpniu 1587 r. dokonała podwójnej elekcji, rozpoczął się wyścig Zygmunta Wazy i Maksymiliana Habsburga o koronę królewską. Kraków jako stolica kraju odegrał w tych wydarzeniach kluczową rolę.

Rachunki miejskie oraz liczne źródła, głównie narracyjne, ilustrują przebieg przygotowań Krakowa do obrony murów i odparcia austriackiego pretendenta do tronu. Rozproszone informacje wykazują pewną prawidłowość. Na przykład można zaobserwować wzmożoną aktywność, zwłaszcza wokół bram, które odgrywały kluczową rolę w systemie obronnym miasta.

Niniejszy artykuł podejmuje próbę spojrzenia na problem złożonych i żmudnych przygotowań miasta do jego obrony. Dotychczasowa historiografia nie ukazywała omawianych wydarzeń z punktu widzenia zaplecza logistycznego i technicznego. Dzięki dostępnym źródłom, możemy poznać sposoby funkcjonowania rzemiosła obronnego, począwszy od stosowanych narzędzi pracy – przez architekturę obronną – aż po strategię.

**Słowa kluczowe:** bezkrólewie, Kraków, historia nowożytna, oblężenie, rzemiosło obronne, architektura obronna, strategia

Do najważniejszych momentów w dziejach Polski należy zaliczyć wydarzenia roku 1587 – czyli czas bezkrólewia po śmierci Stefana Batorego i elekcji nowego władcy. Miały one fundamentalne znaczenie dla polityki wewnętrznej, a przede wszystkim międzynarodowej Rzeczypospolitej<sup>1</sup>. Kraków jako stolica kraju odgrywał w nich kluczową rolę. A jego system obronny został poddany prawdziwej próbie po raz pierwszy od krótkiego i nieudanego oblężenia przez wojsko króla czeskiego Jana Luksemburczyka w 1345 r.

Trzecia wolna elekcja w państwie polsko-litewskim odbywała się w cieniu ostrego politycznego konfliktu i wręcz perspektywy wojny domowej. Zebrana w Warszawie szlachta koronna była podzielona na dwa koła. 19 sierpnia stronnicy Jana Zamojskiego wybrali króla Zygmunta Wazę, a trzy dni później szlachta wspierająca Zborowskich oddała głos na arcyksięcia Maksymiliana Habsburga. Nastąpiły zatem dwie elekcje, oba ugrupowania podpisały ze swoimi elektami *pacta conventa*.

<sup>1</sup> Jak niegdyś słusznie zauważył Kazimierz Lepszy: „oblężenie Krakowa było doniosłym wydarzeniem, od którego zależały w dużej mierze losy Rzeczypospolitej, i jako takie ma znaczenie dla naszej historii politycznej”. *Vide: idem, Oblężenie Krakowa przez arcyksięcia Maksymiliana (1587)*, Oświęcim 2015 [reedycja z roku 1929], s. 7; M.A. Pieńkowski, *Trudna droga do władzy w Rzeczypospolitej. Sejm koronacyjny Zygmunta III 1587/1588 i sejm pacyfikacyjny 1589 roku*, Warszawa 2021, s. 33–47.

W zaistniałej sytuacji decydujące znaczenie – nie tylko zresztą symboliczne – miała mieć koronacja na Wawelu, dlatego rozpoczął się wyścig obu kandydatów po koronę. Dnia 27 sierpnia 1578 r. Habsburg – wraz ze swoim wojskiem – wyruszył z Ołomuńca do Krakowa, okręty Zygmunta Wazy odplynęły zaś w tym czasie ze Szwecji. Dnia 17 października szwedzki elekt wysłał list do cesarza Rudolfa II, w którym informował o swym przybyciu do królestwa. Liczył jednocześnie, że cesarz powstrzyma swego brata przed krokami zbrojnymi<sup>2</sup>. Było już jednak za późno. Wprawdzie Maksymilian Habsburg miał przed sobą zdecydowanie krótszą drogę do Krakowa niż jego szwedzki rywal, to jednak miasto od początku znajdowało się w rękach zamojszczyków<sup>3</sup>. Rozpoczęły się przygotowania do walki o stolicę.

Pewne decyzje dotyczące obrony kraju i miasta podjęto zanim jeszcze doszło do podwójnej elekcji i konfliktu zbrojnego. Kierowano się doświadczeniem dwóch wcześniejszych bezkrólewí po śmierci ostatniego z Jagiellonów<sup>4</sup>. W przygotowaniach obronnych czynnie uczestniczyli krakowscy mieszczanie. Niestety jednak starania o zachowanie należytego stanu obronności stolicy były od dawna niewystarczające. Pisał o tym Stanisław Sarnicki w *Księgach hetmańskich*, zwracając uwagę na potrzebę umocnienia przedmieść krakowskich, w tym Kleparza i Garbar<sup>5</sup>, które okazały się kluczowe w czasie późniejszych walk.

<sup>2</sup> *The House of Vasa and The House of Austria. Correspondence from the Years 1587 to 1668, Part I (The Times of Sigismund III, 1587–1632)*, Vol. I, ed. R. Skowron, in collab. with K. Pawłowski, R. Szmydki, A. Barwicka, M.C. Pazos, F. Edelmayer, R. González Cuerva, J. Martínez Millán, T. Poznański, M. Rivero, transl. Ł. Borowiec, M.B. Krasnowolska, P. Krasnowolski, Katowice 2016, s. 209–210. W liście czytamy: „Neque vero dubitare possumus Maiestatem Vestram pro illius publice tranquillitatis studio ab ea re minime alienam fore, quin potius exemplo Maiestatis Vestrae haereditare traditio, ea pacta integra, illibataque Maiestatem Vestram conservaturam speramus, utitainter Imperium et Regnum hoc, pacis tranquillitatis publice atque amicitiae fideles constentrationes. Caeterum tametsi ea spe de Caesarea Maiestate Vestrasimus, attamen de illustrissimo principe domino Maximiliano archiduce Austriae Caesarea Maiestatis Vestrae fratre, non possumus nisi graviter Maiestati Vestrae conqueri, qui cum ab aliquot tantum inter quo erant nonnulli, qui ob res suas perdit as reipublicae statum turbare cupiebant, rex esset nominatus, collecto in ditio-nibus Maiestatis Vestrae Moravia nimirum vicina quae Silesia milite, in fines possessionem que regni humus invasionem apparat”.

<sup>3</sup> Kanclerz ze swoimi ludźmi przybył do Krakowa 7 września. Obozował poza murami miejski-mi. *Vide: Listy Annibala di Capua, arcybiskupa neapolitańskiego, nuncjusza w Polsce o bezkró-lewíu po Stefanie Batorym i pierwszych latach panowania Zygmunta III, do wyjścia arcyksięcia Maksymiliana z niewoli*, oprac. A. Przędziecki, z dodatkiem objaśnień historycznych, i kilku dokumentów, tyjących się tejże epoki i dziejów polskich, Warszawa 1852, s. 90.

<sup>4</sup> *Vide: Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*, t. I (1507–1586), z. 1, wyd. F.K. Piekosiński, Kraków 1885, s. 303–304.

<sup>5</sup> S. Sarnicki, *Księgi hetmańskie*, oprac. M. Ferenc, Kraków 2015, s. 423–424: „Acz i miast mocnych nie ganiemy, a między innemi, daj Boże, aby KJM wziął ten umysł, żeby Kraków

Po śmierci Batorego, już 27 grudnia 1586 r. – zgodnie z aktem konfederacji województw krakowskiego, sandomierskiego i lubelskiego – zamek wawelski powierzono pieczy starosty krakowskiego Mikołaja Zebrzydowskiego „pospołu z kolegami swemi, urzędniki zamku krakowskiego”<sup>6</sup>. Do obsadzenia zamku miał on zaciągnąć 300 pieszych, ale – jak zaznaczono – „polskiego, a nie obcego narodu”, a w sprawach obrony współdziałać z wojewodą krakowskim Andrzejem Tęczyńskim, który – dla zabezpieczenia od „postronnego nieprzyjaciela na R.P. w tym pograniczu przypaść mogły” – miał zaciągnąć 1000 jazdy i 300 piechoty. Dodatkowo krakowski wielkorządca (był nim wówczas Michał Maleczkowski) zaopatrzył, jak twierdzono, obronę zamkową „w proch, kule y inszemi potrzebami do obrony zamkowej, także inszymi municjami, y żywnościami, wedle potrzeby”<sup>7</sup>. Ponadto zapisano, że żupnik krakowski Stanisław Lubomirski – zgodnie ze wspomnianym aktem konfederacji – miał wystawić na koszt własny pod dowództwo wojewody 100 jazdy i 100 piechoty do ochrony pogranicza śląskiego i węgierskiego. Te oddziały również mogły być wykorzystane przy obronie miasta.

Już na początku bezkrólewia, a jeszcze przed elekcją, zapewniało to zdecydowaną przewagę stronnikom Zamojskiego, wśród których znaleźli się wymienieni wyżej możnowładcy. Nie dziwią zatem starania ze strony obcych dworów<sup>8</sup> o pozyskanie tej najbardziej wpływowej osoby w kraju.

Kluczowe znaczenie dla przygotowania koronacji miało odpowiednie zabezpieczenie Wawelu i obrona przed spodziewaną uzurpacją kontrkandydata do korony. Jednak droga na królewskie wzgórze wiodła przez miasto, dlatego główna obrona skupiła się wokół murów, a – ściślej – fragmentów najbardziej narażonych na atak nieprzyjaciela. Już we wspomnianym akcie konfederacji zwracano uwagę na zachowanie szczególnej ostrożności przy wpuszczaniu przyjezdnych do Krakowa i przyległych miast, w czym pomagać miał wspomniany wielkorządca krakowski<sup>9</sup>.

---

obwarował lepiej. A zwłaszcza one przedmieścia: Klieparz, Biskupie, Garbary, s. Mikołaj, gdyby kazał jednym wałem jakim mocnem z basztami wiedeńskimi opasać i przeko-  
py wodą opuściwszy. I miasta by przyczynił połowicą więcej i po sobie zostawił pamiątkę  
wieczną. Żebyśmy, jako Kazimierz od Kazimierza Wielkiego, tak ten przyczynek miasta  
nazwalibyśmy Stefanopolie abo Stefanią”.

<sup>6</sup> *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I (1572–1620), wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 116–117.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> *Archiwum Jana Zamojskiego kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. IV (1585–1588), wyd. K. Lepszy, Kraków 1948 [dalej: AJZ], s. 99–103, 111–112, 119–129.

<sup>9</sup> *Akta sejmikowe województwa...*, s. 117–118.

Wbrew temu jednak, co uważał Kazimierz Lepszy<sup>10</sup>, przygotowania władz miejskich do odparcia ewentualnego zagrożenia zewnętrznego nie miały początkowo szerszego charakteru. Trudno odnotować jakąś szczególną mobilizację w pierwszych miesiącach 1587 r. W rachunkach miejskich zarejestrowano jedynie kilka prac kowalskich przy bramach Floriańskiej i Szewskiej<sup>11</sup>. Odnotowano też opłatę za dostarczenie kamienia do Bramy Szewskiej w lutym i w maju. Ponadto wspomniano lakonicznie, że w czerwcu wywożono do muru kamień i wapno<sup>12</sup>. Pod koniec kwietnia zapłacono za dwie „kloty” (kłody), z których jedną przekazano między mury do Bramy Sławkowskiej, a drugą, wielką „klotką” do Bramy Wiślniej<sup>13</sup>. Odnotowano zdecydowanie więcej prac puszkarza miejskiego, Łukasza Przygodzińskiego, któremu wypłacano wynagrodzenie na hubki do hakownic, dwie wielkie osie, „klotki”, sukno proste na wyciory, knoty i czopy do zatykania dział, płótno na płozy, 20 „quart” oleju oraz „faske mazi uczynionej do dział”<sup>14</sup>. Przy ciężkich pracach, takich jak wyważanie dział z łoża, noszenie tarcic oraz lin do cekhauzu, pomagali opłaceni robotnicy („chłopi”)<sup>15</sup>. Oczywiście potrzebni byli także wyspecjalizowani rzemieślnicy. Opłacano kowali i ślusarzy (za oprawę panewek<sup>16</sup>) i stelmacha (tworzenie osi do dział)<sup>17</sup>. Cieśle przygotowywali zaś daszki do przechowywania artylerii<sup>18</sup>. Niekiedy posiłkowano się także rzemieślnikami spoza Krakowa. W krakowskich rachunkach czytamy, że 6 czerwca 1587 r. „dano robicz tiz liny do dział u Kwiatka na Klieparzu”<sup>19</sup>.

W drugim półroczu, wraz ze zbliżającym się terminem królewskiej elekcji, podjęte w dość skromnym zakresie przygotowania obronne zaczęły nabierać tempa. A zatem, 4 lipca władze miejskie ustaliły wynagrodzenie za kwartał dla trzech puszkarzy ze względu na niebezpieczeństwo zewnętrzne i potrzebę odparcia „wrogich sił”<sup>20</sup>. W sierpniu i wrześniu odnotowano kwoty przekazane puszkarzowi miejskiemu

<sup>10</sup> K. Lepszy, *op. cit.*, s. 17. Autor stwierdził, że zaraz od pierwszych dni bezkrólewia, miasto – przeczornie przewidując możliwość zawikłań wojennych – zaczęło zbrojenia.

<sup>11</sup> Regestrum perceptorum et distributorum proventuum civitatis Crac., Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], sygn. 1651, s. 195–196.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 189–190.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 135.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 127–130, 133.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 129, 138–139.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 99.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 139.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 137.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 119.

<sup>20</sup> Regestrum perceptorum et distributorum proventuum civitatis Crac., ANK, sygn. 1652, s. 112.

Łukaszowi Przygodzińskiemu za worki, beczki i czopy do prochów, za oprawianie kół do dział, za drzewo gruszkowe do łoża „do dwu stuk malich, oraz za ochendzenie dział”<sup>21</sup>. Opłacano także ślusarzy za wykonanie panewek, czy „kloteczek” do dział<sup>22</sup> oraz „chłopów” – 12 października wynagrodzono czterech za to, że „gotowali potrzeby” w Bramie Floriańskiej<sup>23</sup>, a pod koniec miesiąca uhonorowano sześć osób, które „kulie kamienne ze sklepu Ratusznego do Piwnicze przenosiły y układały”<sup>24</sup>. Jeszcze w grudniu zapłacono tragarzom noszącym z arsenału na ratuszu hakownice („bombardas grandiores vulgo Hakownicze”)<sup>25</sup>.

Dane dotyczące obronności, które możemy pozyskać z przytaczanych rachunków miejskich, choć rozproszone, wskazują na pewną prawidłowość. Można na przykład dostrzec wzmożoną aktywność mieszczan szczególnie przy pracach wokół bram Krakowa, które w systemie obronnym miasta odgrywały kluczową rolę. Dlatego też warto uporządkować i przedstawić zebrane informacje właśnie według poszczególnych bram.

## Brama Grodzka

Dnia 8 sierpnia 1587 r. w Bramie pracowało czterech murarzy (zatrudnionych również przy Bramie Floriańskiej)<sup>26</sup>. Na początku miesiąca „piętra oprawiali”, a następnie „robili wrota”<sup>27</sup>. W dniu 22 sierpnia zakupiono gwoździe (w tym spernale) i skoble<sup>28</sup>. W tym samym czasie tworzono łoża do dział do bramy<sup>29</sup>, a 4 września odnotowano w rachunkach zakup dwóch blach do działek<sup>30</sup>. Od 5 września przez sześć dni i pięć nocy ciosano drewno na wiązania do Bramy<sup>31</sup>. Jeszcze 29 listopada, czyli tuż przed zakończeniem oblężenia, zakupiono ryfy, obląki skobla, pręty, „słupki na walkach”<sup>32</sup>.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 127–130, 132, 134–135. Prace na potrzeby artylerii trwały oczywiście jeszcze później. 31 października zapłacono bednarzowi co „pobijał” beczki do prochu (następnie już z prochem), które znajdowały się w ratuszu i na wieżach.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 108.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 84.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 134.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 138.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 113–114.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 94–95.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 105–106.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 95–96.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 106.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 96.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 107.

## Brama Nowa

Już 23 lipca 12 towarzyszy ciesielskich w Bramie Nowej oprawiało „wzwod” (most zwodzony)<sup>33</sup>. 8 sierpnia zakupiono gwoździe<sup>34</sup>, a trzy dni później szykowano drewno, aby od 14 do 17 sierpnia prowadzić pilne prace (w rachunkach czytamy o zapłacie „za cztery dni y za cztery noce”), w ramach których stawiano wrota i robiono „wzwod”<sup>35</sup>. 13 sierpnia sześciu „chłopów” (robotników) „robilo okolo ziemie i blota”<sup>36</sup>. Na przełomie sierpnia i września pracowało trzech murarzy<sup>37</sup>. Dnia 4 września zakupiono 10 „gwoździ wielkich”<sup>38</sup>, a od 5 września (przez sześć dni i pięć nocy) cieśle „piętra robili”<sup>39</sup>. 16 września czterech chłopów „zaprawiało” mostek przed Bramą<sup>40</sup>, tydzień później czterech działało przy wale „abi do Broni nie bil przistep”. Dnia 28 września pięciu pracowało „około mostu”, 3 października – przez pół dnia – trzech „zastawiało” wodę w wale przed Bramą<sup>41</sup>. Na początku listopada (a później jeszcze w grudniu) oprawiano most<sup>42</sup>, a pod koniec miesiąca zakupiono gwoździe „latnie”, ogniwa i skoble<sup>43</sup>.

## Brama Mikołajska

Od 8 do 11 sierpnia 6 chłopów „robilo okolo ziemie i blota”<sup>44</sup>. W drugiej połowie sierpnia naprawiano „wzwod” i wrota<sup>45</sup>. W dniu 22 sierpnia dwóch murarzy i dwóch pomocników wykonało furtkę w bramie<sup>46</sup>, a cieśle szykowali wrota<sup>47</sup>. W tym samym czasie zakupiono 60 gwoździ oraz 16 gwoździ „wielkich”<sup>48</sup>. Jeszcze w pierwszej połowie listopada towarzysze ciesielscy „zakaszutowali” (czyli umocnili, podparli) Bramę Mikołajską<sup>49</sup>.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 94.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 105–106.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 94–95.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 106.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 96.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 83.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 84.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 85–86.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 107.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 94–95.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 105.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 85, 97.



## Brama Floriańska

Dnia 8 sierpnia zakupiono dwie obręcze, skoble i haki do muru oraz 20 klinów<sup>50</sup>. W tym czasie rozpoczęło prace czterech murarzy (także przy Bramie Grodzkiej)<sup>51</sup>. W dniach 9–11 sierpnia 10 towarzyszy ciesielskich pracowało „około zwo-  
du”<sup>52</sup>. Dopiero 15 sierpnia trzech chłopów „toczyło” błoto w Bramie. 17 sierpnia –  
przez dwa dni – pracowało 13 „grabarek” i 4 „kopiarczów” (kopaczy)<sup>53</sup>. „Około  
błota” pracowano (dwie osoby) jeszcze 25 sierpnia<sup>54</sup>, mimo że już od pięciu dni  
działali brukarze (do 6 września)<sup>55</sup>. Prace ciesielskie rozpoczęto stosunkowo póź-  
no, 22 sierpnia zakupiono dąb do wrót<sup>56</sup>, a pod koniec tego miesiąca i na początku  
kolejnego wydano dwa grosze na piwo dla drabów, którzy pomagali znosić deski na  
wrota<sup>57</sup>. W ostatnim zaś tygodniu sierpnia cieśle robili „forsty” na „spodnie wro-  
ta” Bramy Floriańskiej<sup>58</sup>. Ponadto prowadzono roboty murarskie. Dwóch murarzy  
i pięciu pomocników otrzymało wynagrodzenie za sześć dni pracy na przełomie  
sierpnia i września<sup>59</sup>. Oprócz tego 22 sierpnia dwóch murarzy i dwóch pomocników  
konstruowało furtkę w bramie<sup>60</sup>. Dnia 19 września zakupiono trzy kopy „latnich”  
gwoździ<sup>61</sup>, a od 26 do 30 września (a później też od 31 października przez niemal  
tydzień) cieśle pracowali „około” mostu zwodzonego<sup>62</sup>.

## Brama Sławkowska

Dopiero na początku sierpnia odnotowano wynagrodzenia za prace ciesielskie<sup>63</sup>.  
Od 8 do 11 sierpnia sześciu chłopów „robiło około ziemie i błota”<sup>64</sup>. Później zaś  
(od 22 sierpnia) dwóch murarzy i dwóch pomocników konstruowało furtkę

---

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 105–106.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 113–114.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 83.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 122.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 98.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 83.

<sup>58</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>59</sup> *Ibidem*.

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>61</sup> *Ibidem*, s. 106.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 96.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 94–95.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 82.



(ci sami zajmowali się bramami: Mikołajską, Floriańską i św. Anny). Jeszcze 18 października prace murarskie prowadziło dwóch murarzy i trzech pomocników<sup>65</sup>. Dnia 10 października (lub nieco później) zakupiono „latnie” gwoździe<sup>66</sup>. Miesiąc później opraviano most przed Bramą<sup>67</sup>. Niedługo po szturmie wojsk Habsburga na mury Krakowa od strony Garbar (24 sierpnia) od 29 listopada (i później) prowadzono drobniejsze prace (zakupiono skoble i ogniwa do wrzeciędza)<sup>68</sup>.

## Brama Szewska

W lipcu i na początku sierpnia dostarczono do Bramy Szewskiej: gwoździe (w tym spernale), wrzeciędza, czopy, panewki „ogibielie” (urządzenie do zamykania wrot i drzwi), ponadto zapłacono za „położenie” drzwi blachami<sup>69</sup>. Dnia 11 lipca trzech towarzyszy ciesielskich robiło progi<sup>70</sup>. Na przełomie lipca i sierpnia ośmiu cieśli pracowało przy wrotach<sup>71</sup>. Dnia 19 września zakupiono 30 „latnich” gwoździ. Pod datą 10 października odnotowano zapłatę hetmanowi (ratusznemu) na „klotkę” do zamknięcia drzwi żelaznych do „sklepu” usytuowanego w Bramie<sup>72</sup>. W pierwszej połowie października, czyli tuż przed przybyciem armii arcyksięcia Maksymiliana, prowadzono między innymi prace „okolo pieter do wieży i na Szewską Brone”<sup>73</sup>.

## Furta św. Anny

W dniu 22 sierpnia dwóch murarzy i dwóch pomocników robiło furtkę (ci sami pracowali w bramach: Mikołajskiej, Floriańskiej i Sławkowskiej)<sup>74</sup>. Dnia 28 sierpnia przekazano pieniądze hetmanowi (zapewne ratusznemu) na „klotki” do „S. Anni Furtki z obu stron” oraz do „zwodu”<sup>75</sup>.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 133.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 85.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 107.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 103–106.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 93.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 94–95.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 133.

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 96.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 115.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 129.

## Brama Wiślna

Dnia 22 sierpnia odnotowano w rachunkach zakup 60 gwoździ<sup>76</sup> potrzebnych przy pracach ciesielskich, co miało odzwierciedlenie w kolejnych zapisach. W drugiej połowie sierpnia i na początku września robiono wrota (szykowano „forsty”, czyli deski), a płacono za pilną pracę we dnie i w nocy<sup>77</sup>. Dnia 28 sierpnia zapłacono hetmanowi (ratusznemu) za dwie „klotki” do Bramy<sup>78</sup>.

Rachunki miejskie wykazują ponadto rozmaite prace bez wyszczególnienia konkretnych fragmentów murów obronnych. A zatem płacono za przewóz tarcic<sup>79</sup>, za prace „około” pieter w basztach<sup>80</sup>, za dębowe drewno do wrót oraz „za insze drzewo na Mieiską potrzebę”<sup>81</sup>.

Od 4 lipca kilku towarzyszy ciesielskich ciosało drzewo „na blank” i „około blanku do wieży za S[więty]. Duch”, a także „około schodow co na mur chodzą oraz okolo pieter Wierznich”<sup>82</sup>. Na przełomie sierpnia i września prowadzono także prace ciesielskie przy Bramie Pobocznej i przy baszcie w rumusie<sup>83</sup>, a we wrześniu i listopadzie na baszcie „za S. Franciskiem”<sup>84</sup>.

Przedstawione działania mieszczan krakowskich nie byłyby z całą pewnością wystarczające wobec sił regularnej armii, którą prowadził arcyksiążę Maksymilian Habsburg. Jednak – jak już wspomniałem – obronność miejska stanowiła tylko element planów odparcia ataku. Dowództwo nad całością obrony objął Jan Zamojski. Kanclerz i hetman wielki koronny – wraz ze swoim wojskiem – wyruszył z Warszawy 27 sierpnia, a do Krakowa przybył 8 września. W skład jego oddziałów wchodziło 2000 jazdy oraz 700 piechoty<sup>85</sup>. Do tego doszły jeszcze prywatne poczty stronników Zamojskiego<sup>86</sup> oraz wspomniane oddziały wojewody Tęczyńskiego i starosty Zebrzydowskiego. Brakowało zaś doświadczonego żołnierza kwarcianego, który

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 105–106.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 94–95.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 129.

<sup>79</sup> *Ibidem*, s. 84–85.

<sup>80</sup> *Ibidem*, s. 94.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 86, 98.

<sup>82</sup> *Ibidem*, s. 93.

<sup>83</sup> *Ibidem*, s. 95, 107.

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 85, 106.

<sup>85</sup> *Stanisłaii Rescii Diarium 1583–1589*, wyd. J. Czubek, Kraków 1915, s. 154.

<sup>86</sup> Zamojski w liście do Aleksandra Koniecpolskiego, starosty wieluńskiego, z 23 września prosi adresata, aby przybył jak najszybciej do Krakowa „z pocztem swem”. W Wieluniu miał pozostawić niewielki oddział, bo – jak argumentował hetman – „łacniej będzie, kiedy tu wszyscy będziemy w kupie, posłać tam na odsiecz”. *Vide*: AJZ, s. 134–135.

miał między innymi eskortować Zygmunta Wazę w drodze do Krakowa<sup>87</sup>. Marek Plewczyński szacuje te siły łącznie na około 6000 ludzi<sup>88</sup>.

Na początku października, z rozkazu kanclerza i wojewody krakowskiego „wywołano hultajstwo” z Krakowa, a 7 października odbyło się okazowanie milicji krakowskiej. Przybył w tej sprawie na ratusz starosta krakowski „y inszei szlachi niemało”<sup>89</sup>. Ksiądz Reszka odnotowuje, że: „lustratio quoque civium facta est, quorum erant ad [prawie lub około – dop. J.Z.] 5 millia bellatorum”<sup>90</sup>. Dnia 9 października oczyszczono przestrzeń przy murze<sup>91</sup>, a na murach umieszczono broń palną. Reszka podkreśla, że zapanował wśród wszystkich strach<sup>92</sup>.

Dnia 14 października, gdy oddziały arcyksięcia Maksymiliana<sup>93</sup> zbliżyły się na milę od Krakowa, Zamojski podjął decyzję o usunięciu zabudowań, które mogły

<sup>87</sup> Dnia 14 października Zamojski pisał do Anny Jagiellonki, informując, że Maksymilian jest już w Olsztynie. Prosił, aby królowa ponagliła Zygmunta i znalazła środki na opłatę żołnierza kwarcianego, który miał eskortować elekta w drodze do Krakowa. *Vide: ibidem*, s. 138.

<sup>88</sup> M. Plewczyński, *Wojny i wojskowość polska XVI wieku*, t. III (*Lata 1576–1599*), Oświęcim 2020, s. 212.

<sup>89</sup> Regestrum perceptorum..., ANK, sygn. 1652, s. 132–133. W rachunkach miejskich pod datą 10 października odnotowano zapłatę „chlopom czo spiklirz umiatali dla okazywania”.

<sup>90</sup> *Stanislaii Rescii Diarium...*, s. 158. Za Reszką zaś historycy powtarzają tezę o 5000 mieszczan zdolnych do walki. Trudno jednak stwierdzić, na ile liczby podawane przez cytowane źródło odzwierciedlają rzeczywistość. *Vide: K. Lepszy, op. cit.*, s. 19, 26; M. Plewczyński, *op. cit.*, s. 188–199; Z. Noga, *Rola samorządu w rozwoju miasta w XIII–XVIII wieku*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2007, s. 475; J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. II (*Kraków w wiekach XVI–XVIII*), Kraków 1984, s. 158–159. Według obliczeń T. Nowaka (*Obrona Krakowa przez Stefana Czarnieckiego w roku 1655*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1963, t. IX, cz. 1, s. 63–64) do obsadzenia murów potrzeba było bezpośrednio około 2400 ludzi oraz około 1000 do pomocy. *Vide: J. Muczkowski, Dawne warownie krakowskie*, „Rocznik Krakowski” 1911, t. XIII, s. 15–16.

<sup>91</sup> *Vide: H. Rojkowska, W. Niewalda, Murzy obronne Krakowa do czasu ich wyburzenia*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2007, s. 500, 503. W XVI w. do muru przybudowywano różne obiekty, w tym drewniane i murowane dwory szlacheckie,

<sup>92</sup> *Stanislaii Rescii Diarium...*, s. 158: „Domus in pomoeriis murorum Cracoviensium diripiebantur. Bombardae ad muros collocabantur. Magnus erat metus omnium”; Regestrum perceptorum..., ANK, sygn. 1652, s. 132. W rachunkach miejskich pod datą 10 października odnotowano wydatek na piwo dla komisarza, który nadzorował „rozwalania domów między muri”.

<sup>93</sup> Arcyksiążę Maksymilian wkroczył do Polski na czele armii około 6000 ludzi. W tym 4000 piechoty i 2000 jazdy. 2000 stanowiła niemiecka piechota najemna oraz gwardia przyboczna, którą tworzyło 500 włoskich arkebuzerów. W armii znajdowały się liczne poczty feudałów austriackich, morawskich i śląskich, a także 16 dział. W Polsce dołączyły

służyć za ochronę dla oddziałów nieprzyjaciela. W tym samym dniu wysłał list do Zygmunta Wazy, informując elekta między innymi właśnie o tym, że musiał „znościć” przedmieścia, za co też ludziom obiecywał nagrodę od króla<sup>94</sup>. Następnego dnia, gdy zauważono, że wojsko Habsburga szykuje się do rozstawienia od Prądnika w kierunku Rakowic, zaczęto – z rozkazu hetmana – palić karczmy, młyny, dwory, ogrody i folwarki (zarówno miejskie, jak i duchowieństwa), a także nowobudowane stajnie w Łobzowie<sup>95</sup>. W kolejnych dniach spalono 15 domów na Kawiorach<sup>96</sup>. W czasie oblężenia zniszczono także Zwierzyniec dla lepszej obrony zamku, a później jeszcze Garbary (po nieudanej próbie szturmie oddziałów Maksymiliana przy pomocy tutejszych garbarzy, którzy zdradzili obrońców Krakowa)<sup>97</sup>.

„Oczyszczanie” przedmieść za pomocą ognia stosowano etapami, wraz z przemieszczaniem się nieprzyjaciela, którego starano się trzymać z dala od murów miejskich. Innym sposobem miała być budowa dodatkowych szańców. Wydaje się, że zdecydowano o tym dość późno, być może dopiero podczas rady wojennej, która miała miejsce w kościele Franciszkanów 13 października<sup>98</sup>.

Źródła wskazują na pośpiech w podjętych pracach. Według anonimowego kronikarza hetman Zamojski uznał, że jest za mało szańców i dlatego rozkazał, aby 300 ludzi pilnie, dniem i nocą, sypało wały „około Kleparza”<sup>99</sup>. Roboty

---

oddziały stronników Habsburga (około 1800 żołnierzy, w tym 890 piechoty i 920 jazdy).  
Vide: M. Plewczyński, *op. cit.*, s. 188.

<sup>94</sup> AJZ, s. 137.

<sup>95</sup> *Kronika mieszczanina krakowskiego z lat 1575–1595*, wyd. H. Barycz, Kraków 1930, s. 35, 37–40; *Kronika X. Krzysztofa Zelnera*, [w:] *Groby królów polskich*, oprac. A. Grabowski, Kraków 1835, s. 4.

<sup>96</sup> *Kronika mieszczanina krakowskiego...*, s. 42.

<sup>97</sup> *Ibidem*, s. 46; *Kronika X. Krzysztofa Zelnera...*, s. 6.

<sup>98</sup> Ks. J. Wielewicki S.J., *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u ś. Barbary w Krakowie od r. 1579 do r. 1599 (włącznie)*, Kraków 1881, s. 106–109; *Stanisłaii Rescii Diarium...*, s. 159. W naradzie uczestniczyli hetman Jan Zamojski, wojewoda Andrzej Tęczyński, dostojnicy koronni i dowódcy wojskowi. Rozpoznano siły wroga zmierzające w kierunku Krakowa i pośpiesznie szykowano obronę. Hetman polecił mieszczanom: „fossas vel coepatas perficere, vel profundiores parare [...], et ita fere in conspectu Belli raptim et copiae auctae, et fossa urbi obiecta et portae clausae [...] cum adverteret, muros civitatis Cracoviensis, saris esse debiles, et machinie bellicis modernis sustinendis insufficientes: fossam ab una parte Vistulae ultra Lobzovum, ad aliam Mogilam versus ducendam designavit, eamque sequenti mense perfecerat, ac in eius variis partibus custodiam et vigiliis disposuit” – *Reinholdi Heidensteini secretarii regii Rerum Polonicarum ab excessu Sigismundi Augusti libri XII*, Francofurti ad Moenum 1672, s. 269–270.

<sup>99</sup> *Kronika mieszczanina krakowskiego...*, s. 35. Z kolei Joachim Bielski (*Joachima Bielskiego dalszy ciąg Kroniki polskiej zawierającej dzieje od 1587 do 1598 r.*, wyd. F.M. Sobieszczański, Warszawa 1851, s. 71–72) i ksiądz Zelner (*Kronika X. Krzysztofa Zelnera...*, s. 4) podają, że

ukończono szybko i zaczęto zwozić z miasta na szańce działa. Według wspomnianego kronikarza – umieszczono je również „na probostwo ś. Floriana”. A do obrony szanćów wykorzystano ponadto: „Miejsce ono za Krakowem, na którym tracą złączyńce, szubienice [...] Tejże nocy [15/16 października – dop. J.Z.] piętra na niej poczyniono nowe i kilka sztuk dział ciągniono”<sup>100</sup>. W rachunkach miejskich z kolei czytamy, że od poniedziałku (17 października) do soboty dziewięciu cieśli robiło „około Baszty y działa ciągnęli na gore na szubiency stemplowali piętra”<sup>101</sup>.

Prace przy umocnieniach wymagały poprawy. Dotyczyło to zwłaszcza części od strony Garbar, gdzie 24 listopada oddziały Maksymiliana rozpoczęły szturm, a „szańce były miałkie, łączno je zarzucili, że je przeszli”<sup>102</sup>. Warto przy tym pamiętać, że za tę część umocnień odpowiadali lokalni garbarze, którzy – jak wiemy – zdradzili obrońców i ściśle współpracowali z wojskiem habsburskiego pretendenta do korony<sup>103</sup>. Zaraz po odparciu szturmie dokonano potrzebnych napraw. Zresztą w rachunkach miejskich znajdujemy informacje o naprawianiu bram miejskich jeszcze w grudniu<sup>104</sup>.

Jeśli chodzi o rozstawienie wojska – było ono podzielone na trzy zasadnicze oddziały. W polu o czujność dbał Zamojski, który na szanćach rozstawił piechotę, a „do pola przestronnego” jazdę. Za obronę murów miejskich odpowiadał wojewoda krakowski Andrzej Tęczyński, który

[...] tak we dnie, jako i w nocy na murach pospolitego człowieka dozierał, a do powinności upominał. Miało na ten czas miasto wielkie utrapienie. Same rajce osobami swemi po blankach i murach, wieżach strzec we dnie i w nocy musieli, i do tego zaraz po śmierci króla Stefana służebnych w mieście 100 człowieka swym groszem aż do przyjazdu króla nowego chowali<sup>105</sup>.

---

szańce zaczęto sypać po tym jak spalono przedmieścia, a oddziały Maksymiliana wycofały się z Prądnika do Rakowic. Stanisław Reszka (s. 159) pod datą 15 października zapisał lakonicznie: „Vallum extra Clepardiam a plebe parabatur magna contentione”. Dokładnej daty nie podają też rachunki miejskie (Regestrum perceptorum..., ANK, sygn. 1652, s. 133), w których odnotowano „zapłatę podwoiskiemu od obwołania żeby kazdi tak stakami iako ridlem szed do kopania szanćow na Garbarah i w Cracowie” między 10 a 17 października.

<sup>100</sup> *Kronika mieszczanina krakowskiego...*, s. 35–36; *Joachima Bielskiego dalszy ciąg Kroniki polskiej...*, s. 71 – hetman kazał szykować szańce wokół Kleparza „y sztukę pola zaiął u szubienic, a na szubienice działa wprowadził z kąd kule daleko donaszały”.

<sup>101</sup> Regestrum perceptorum..., ANK, sygn. 1652, s. 133.

<sup>102</sup> *Kronika mieszczanina krakowskiego...*, s. 43.

<sup>103</sup> *Kronika X. Krzysztofa Zelnera...*, s. 6.

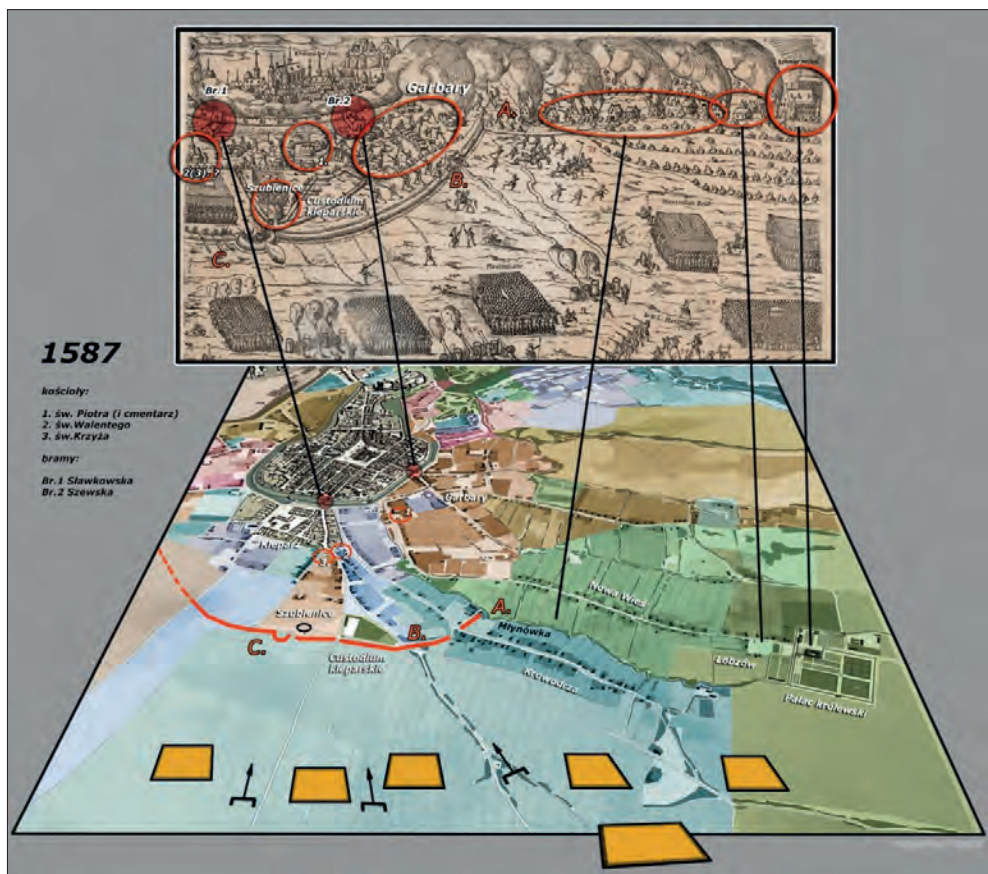
<sup>104</sup> Regestrum perceptorum..., ANK, sygn. 1652, s. 97–98.

<sup>105</sup> *Kronika mieszczanina krakowskiego...*, s. 36–37.





1-2. Fragment sceny oblężenia Krakowa przez arcyksięcia Maksymiliana w 1587 r. Miedzioryt MHK-910/VIII, Adolph Lautensack de Vigur, Frankfurt n. Menem 1588 r. (?)



3. Miedzioryt MHK-910/VIII w zestawieniu z planem sytuacyjnym oblężenia Krakowa w 1587 r. od strony północnej, oprac. P. Opaliński

A starosta krakowski Mikołaj Zebrzydowski – jak zostało już wspomniane – pozostał ze swoją załogą na zamku. Za Kazimierz odpowiadał Jerzy Farensbach<sup>106</sup>.

Reszka przesadnie stwierdził, że „propugnacula et muri pleni erant tormentis ad 300 maioribus. Cautio magna ubique. Pulveris satis. Globorum copia”<sup>107</sup>, zaś anonimowy autor podsumował – „będąc też już miasto dobrze opatrzone, tak wieże, jako i mury, strzelbą, ludźmi, każdy pilnował swego”<sup>108</sup>. Mimo oczywistych zastrzeżeń, należy uznać, iż przygotowania do obrony przeprowadzono bardzo

<sup>106</sup> *Reinholdi Heidensteini...*, s. 270.

<sup>107</sup> *Stanislaii Rescii Diarium...*, s. 162.

<sup>108</sup> *Kronika mieszczanina krakowskiego...*, s. 35–36.



sprawnie, jak na czas i warunki ich realizacji. Oblężenie Krakowa trwało od 14 października do 30 listopada 1587 r. i zakończyło się niepowodzeniem. Do rozwiązania konfliktu trzeba było jeszcze poczekać do następnego roku.

## Bibliografia (Bibliography)

### Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie [ANK]

Regestrum perceptorum et distributorum proventuum civitatis Crac., sygn. 1651

Regestrum perceptorum et distributorum proventuum civitatis Crac., sygn. 1652

### Źródła drukowane

*Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I (1572–1620), wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932.

*Archiwum Jana Zamojskiego kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. IV (1585–1588), wyd. K. Lepszy, Kraków 1948.

*Joachima Bielskiego dalszy ciąg Kroniki polskiej zawierającej dzieje od 1587 do 1598 r.*, wyd. F.M. Sobieszczański, Warszawa 1851.

*Kronika mieszczanina krakowskiego z lat 1575–1595*, wyd. H. Barycz, Kraków 1930.

*Kronika X. Krzysztofa Zelnera*, [w:] *Groby królów polskich*, oprac. A. Grabowski, Kraków 1835.

*Listy Annibala di Capua, arcybiskupa neapolitańskiego, nuncjusza w Polsce o bezkrólewiu po Stefanie Batorym i pierwszych latach panowania Zygmunta III, do wyjścia arcyksięcia Maksymiliana z niewoli*, oprac. A. Przeździecki, z dodatkiem objaśnień historycznych, i kilku dokumentów, dotyczących się tejże epoki i dziejów polskich, Warszawa 1852.

*Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa (1507–1795)*, t. I (1507–1586), z. 1, wyd. F.K. Piekosiński, Kraków 1885.

*Reinholdi Heidensteini secretarii regii Rerum Polonicarum ab excessu Sigismundi Augusti libri XII.*, Francofurti ad Moenum 1672.

Sarnicki S., *Księgi hetmańskie*, oprac. M. Ferenc, Kraków 2015.

*Stanisłaii Rescii Diarium 1583–1589*, wyd. J. Czubek, Kraków 1915.

*The House of Vasa and The House of Austria. Correspondence from the Years 1587 to 1668*, Part I (*The Times of Sigismund III, 1587–1632*), Vol. I, ed. R. Skowron, in collab. with K. Pawłowski, R. Szmydki, A. Barwicka, M.C. Pazos, F. Edelmayer, R. González Cuerva, J. Martínez Millán, T. Poznański, M. Rivero, transl. Ł. Borowiec, M.B. Krasnowolska, P. Krasnowolski, Katowice 2016.

Wielewicki J., *Dziennik spraw domu zakonnego OO. Jezuitów u ś. Barbary w Krakowie od r. 1579 do r. 1599 (włącznie)*, Kraków 1881.

### Opracowania

Bieniarzówna J., Małecki J.M., *Dzieje Krakowa*, t. II (*Kraków w wiekach XVI–XVIII*), Kraków 1984.

Lepszy K., *Oblężenie Krakowa przez arcyksięcia Maksymiliana (1587)*, Oświęcim 2015 [reedycja z roku 1929].

Muczkowski J., *Dawne warownie krakowskie*, „Rocznik Krakowski” 1911, t. XIII, s. 1–48.

Noga Z., *Rola samorządu w rozwoju miasta w XIII–XVIII wieku*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2007, s. 455–492.

Nowak T., *Obrona Krakowa przez Stefana Czarnieckiego w roku 1655*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1963, t. IX, cz. 1, s. 59–124.

Pieńkowski M.A., *Trudna droga do władzy w Rzeczypospolitej. Sejm koronacyjny Zygmunta III 1587/1588 i sejm pacyfikacyjny 1589 roku*, Warszawa 2021.

Plewczyński M., *Wojny i wojskowość polska XVI wieku*, t. III (*Lata 1576–1599*), Oświęcim 2020.

Rojkowska H., Niewalda W., *Mury obronne Krakowa do czasu ich wyburzenia*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2007, s. 493–527.

---

### Notka o autorze

**Dr Jacek Zinkiewicz** – historyk, muzealnik, kustosz Muzeum Krakowa, kierownik Działu Historii i Sztuki Krakowa Średniowiecznego oraz Oddziału Celestat.

**Zainteresowania badawcze:** historia wojskowości średniowiecznej i wczesnonowożytnej, historia Krakowa średniowiecznego i wczesnonowożytnego.



j.zinkiewicz@muzeumkrakowa.pl